

**Wyrok z dnia 15 lutego 1995 r.
II URN 47/94**

Prawo do renty inwalidzkiej, które ustało z powodu ustąpienia inwalidztwa podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty pracownik ponownie stał się inwalidą (art. 36 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędzia SN: Maria Tyszel, Sędzia SA: Jerzy Kuźniar,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Witolda Bryndy, po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 1995 r. sprawy z wniosku Teresy C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. o rentę inwalidzką, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 27 grudnia 1992 r., [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 15 lipca 1992 r. pozwany organ rentowy odmówił wnioskodawczyni Teresie C. przyznania renty inwalidzkiej, ponieważ jej ponowne inwalidztwo (według II grupy) istnieje od 19 lutego 1991 r., a więc powstało po upływie 18 miesięcy od ustania prawa do renty inwalidzkiej.

Sąd Wojewódzki rozpoznając odwołanie wnioskodawczyni, poddał ją badaniom lekarskim przez biegłych lekarzy sądowych internistę i chirurga.

Biegli po stwierdzeniu złamania kości podudzia prawego powikłanego stawem rzekomym i nadciśnienia tętniczego samoistnego zaliczyli wnioskodawczynię do II grupy inwalidów od 19 lutego 1992 r.

W uzasadnieniu orzeczenia biegli podkreślili, że jako datę powstania inwalidztwa przyjmują datę urazu, w wyniku którego nastąpiło złamanie podudzia, powikłane rozwojem stawu rzekomego, leczonego również operacyjnie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Wojewódzki oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone na żądanie Sądu Najwyższego.

Sąd Wojewódzki podał w uzasadnieniu, że skoro - według miarodajnej opinii biegłych lekarzy - ponowne inwalidztwo wnioskodawczyni powstało po upływie 18-tu miesięcy od ustania prawa do renty inwalidzkiej, to nie spełnia ona wymagań do renty inwalidzkiej.

Od wyroku tego złożył rewizję nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości. Zarzucając rażące naruszenie prawa, w szczególności art. 3 § 2 k.p.c. i art. 36 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40

poz. 267 ze zm.) oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, Minister wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona, ponieważ zaskarżony wyrok istotnie rażąco narusza prawo, w szczególności powołany wyżej przepis art. 3 § 2 k.p.c., nakładający na sąd obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności.

Zgodnie z przepisem art. 36 ustawy o z.e.p., prawo do renty inwalidzkiej, które ustało z powodu ustąpienia inwalidztwa podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty pracownik ponownie stał się inwalidą.

Prawo wnioskodawczynie do renty inwalidzkiej ustało od 1 sierpnia 1989 r., gdyż od tej daty renta jej została wstrzymana decyzją organu rentowego z dnia 19 lipca 1989 r. (k. 56 akt rentowych). Przywrócenie prawa do renty inwalidzkiej mogłoby zatem mieć miejsce, gdyby ponowne inwalidztwo, nawet według III grupy inwalidów, wystąpiło u wnioskodawczynie do dnia 1 lutego 1991 roku, to jest w ciągu 18 miesięcy od wstrzymania wypłaty renty.

Trafny jest zarzut, iż kwestia daty wystąpienia u wnioskodawczynie ponownego inwalidztwa nie została należycie wyjaśniona. I tak podczas gdy lekarze Obwodowej KiZ w dniu 13 lipca 1992 r. za datę wystąpienia inwalidztwa II grupy, spowodowanego przebyłym złamaniem kości prawego podudzia z powikłaniami, przyjmują dzień 19 lutego 1991 r., w którym to dniu wnioskodawczynie doznała urazu, to biegli sądowi przyjmują wystąpienie inwalidztwa z tego samego powodu dopiero od dnia 19 lutego 1992 r. Niewątpliwie stanowi to oczywistą omyłkę biegłych. Taka opinia lekarska musi budzić wątpliwości co do jej zgodności z dokumentacją dotyczącą przebiegu leczenia wnioskodawczynie. Ponadto - jak słusznie podniesiono w rewizji - z akt sprawy nie wynika, aby biegli lekarze sądowi, w składzie których nie było specjalisty psychiatry, dysponowali dokumentacją lekarską wnioskodawczynie sprzed przebytego urazu nogi powodującego jej obecne inwalidztwo w ramach II grupy.

Według adnotacji lekarzy KiZ z dnia 13 lipca 1992 r. (k. 85 akt rentowych) wnioskodawczynie leczy się w poradni ogólnej z powodu nadciśnienia tętniczego [...], a ponadto w poradni neurologicznej z powodu encefalopatii pourazowej i nerwicy neurastenicznej. Brak w składzie biegłych lekarzy specjalisty psychiatry nie zezwala na ocenę, czy i w jakim stopniu zmiany te mają wpływ na wydolność organizmu wnioskodawczynie i jej zdolność do pracy; w szczególności czy uzasadniają zakwalifikowanie jej z tego powodu do III grupy inwalidów, a jeżeli tak - to od jakiej daty. Ma to istotne znaczenie, ponieważ uprzednio wnioskodawczynie miała prawo do renty inwalidzkiej właśnie z powodu inwalidztwa powstałego na skutek zespołu depresyjnego na podłożu organicznym, przy nadmiernym zażywaniu pochodnych fenacetyny (fenacetomania), a więc zmian chorobowych, do oceny których niezbędny jest lekarz specjalista psychiatra. Fakt, że w 1989 roku stan ten uległ poprawie, nie przesądza o możliwości pogorszenia stanu psychicznego wnioskodawczynie w okresie późniejszym. Słusznie ponadto podniesiono w rewizji nadzwyczajnej, że między końcową datą okresu 18-tu miesięcy

(liczonego od daty wstrzymania renty z dniem 1 sierpnia 1989 r.), a datą ponownego inwalidztwa, określonego przez lekarzy KiZ na dzień 19 lutego 1991 r., występuje różnica tylko kilkunastu dni. W takiej sytuacji ocena początkowej daty ponownego inwalidztwa wnioskodawczynie wymaga bardzo wnikliwej oceny. Trafne jest zatem stanowisko wyrażone w rewizji nadzwyczajnej, iż materiał dowodowy sprawy wymaga uzupełnienia w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim poprzez uzyskanie pełnej dokumentacji chorobowej wnioskodawczynie z poradni ogólnej i neurologicznej, a następnie zasięgnięcia opinii biegłych sądowych: lekarzy psychiatry i neurologa.

Uwzględnieniu rewizji nadzwyczajnej nie stoi na przeszkodzie upływ terminu określonego w art. 421 § 2 k.p.c. Pozbawienie wnioskodawczynie prawa do renty inwalidzkiej bez należytego wyjaśnienia daty powstania ponownego inwalidztwa narusza bowiem także interes Rzeczypospolitej Polskiej.

=====